

IZAJASZ 52,7-10

7. Jak miłe są na górach
nogi posłańca,
zwiastującego pokój,
posłańca dobra (szczęścia),
zwiastującego **zbawienie**,
mówiącego **Syjonowi**:
*Króluje (zasiadł na tronie) **Bóg twój!***
8. Głos wypatrujących/strażników twoich:
podnieśli głos,
razem wykrzykują radośnie,
że oko w oko mogą **zobaczyć**
powrót **JHWH** na **Syjon**.
9. Weselcie się, **wykrzykujecie radośnie razem**
ruiny Jerozolimy,
że pocieszył **JHWH** lud swój (użalił się nad ludem swoim),
odkupił Jerozolimę,
10. odsłonił **JHWH** ramię swoje święte
na oczach wszystkich narodów
i **ujrzały** wszystkie krańce ziemi
zbawienie od **Boga naszego!**

Wśród tekstów przeznaczonych do czytania w czasie nabożeństw stosunkowo często powracają fragmenty z drugiej części Iz, tzw. Deuteroizajasza, zwiastującego zbawienie ludowi wygnanemu do Babilonii oraz Jerozolimie (mieszkańcom Judy). Z analizowanego fragmentu dowiadujemy się, że Jerozolima wciąż leży w gruzach (w.9).

Tekst rozpada się na dwie, ściśle powiązane ze sobą części (w.7-8 i 9-10): łączy je adresat, którym jest Syjon utożsamiany z Jerozolimą (w tłumaczeniu kolor **fioletowy** i szary), oraz radość (kolor **różowy**) ze zbawienia (kolor **niebieski**) dokonanego przez Boga (kolor **czerwony** i **brązowy** dla JHWH). Fragment jest poetycki (paralelizm członów i rytm), przy czym zwraca uwagę, że linie poematu są krótkie (2 czy maksymalnie 3 akcenty główne), co sprawia wrażenie, że wiersz jest bardzo dynamiczny, co koresponduje z jego radosnym tonem. Płynie z niego energia i radość. W całym poemacie mówi się o Bogu (w 3 os.). Na

końcu pojawiają się bliżej nieokreśleni *my*, którzy nie są tożsami ani z prorokiem z w.7, ani ze strażnikami z w.8, ani z ludem i Jerozolimą z w.9. Jak się wydaje, są to jacyś reprezentanci ludu/mieszkańców Jerozolimy, biorący udział w prorockim zwiastowaniu zbawienia – przypuszczalnie uczniowie Deuteroizajasza.

52,7-10 wraz z 40,1-11 otaczają i obejmują główną część księgi Dtiz, w której zachęca się wygnańców do wiary w potęgę Boga, który włada historią, zapowiada się upadek Babilonii, co umożliwi im powrót, który nie będzie ciężką wędrówką przez pustynię, lecz drogą przez rajski ogród, ogłasza się odbudowę i ponowne zaludnienie Jerozolimy, która stanie się wspaniałym miastem. Rolę w tym mają do spełnienia także narody, które przyczynią się do powrotu wygnańców (poniosą ich na swoich rękach) i odbudowy Jerozolimy (swoimi skarbami). W ten sposób Bóg jako troskliwy pasterz sprowadzi wygnańców do ojczyzny (40,11). O ile w 40,1-11 wzywa się do pocieszania ludu (w.1-2), przygotowania drogi przez pustynię dla Boga (w.3-5), który poprowadzi nią wygnańców (w.10n), z oddali zwiastuje się Jerozolimie powrót do niej Boga (w.9), to w 52,7-10 już widać Boga wkraczającego do Jerozolimy, zajmującego należny mu tron na Syjonie (w.7-8), wychwala się Boże pocieszenie i ocalenie ludu i Jerozolimy (w.9-10) – stoimy więc niejako na końcu drogi zapoczątkowanej w prologu księgi Dtiz (40,3-5).

W w.7-8 głos zabierają dwie grupy: (1) znajdujący się jeszcze poza Jerozolimą (*góry*) posłaniec, zwiastun, czyli prorok, który ogłasza nadejście zbawienia dla Syjonu, a (2) niejako na przeciwko, z Jerozolimy strażnicy Syjonu, oglądający nadejście zbawienia. Zbawienie Syjonu jest tak wyczekiwane, że opiewa się nogi czy stopy (*pars pro toto*) zwiastuna (por. Pnp 1,10), określonego pięcioma (!) imiesłowami, którego widzimy na wzgórzach i górach – a chodzi z pewnością o góry otaczające Jerozolimę (por. Ps 125,2). Zbawienie to zostało opisane w w.7 trzema rzeczownikami (czy przymiotnikiem w funkcji rzeczownika): *pokój*, który oznacza też powodzenie, spokój i bezpieczeństwo; *dobro*, tj. to wszystko, co służy Syjonowi, zapewnia mu szczęście i trwanie; *zbawienie*, kojarzące się z wyzwoleniem od wszelkich nieszczęść. Urzeczywistnia się ono dzięki temu, że Bóg ponownie zasiadł na tronie na Syjonie. Zawołanie: *JHWH króluje/zasiadł na tronie*, jest typowym kultowych, hymnicznym oświadczeniem o panowaniu Boga w świątyni w Jerozolimie, o Jego władzy rozciągającej się na cały świat (Ps 93,1; 96,10; 97,1; 99,1, a także Iz 24,23 Mi 4,7; 1Krn 16,31; w impf. w Ps 146,10 czy Ex 15,18). Zbawienie Izraela rozpoczyna się wraz z ponownym objęciem przez Boga tronu na Syjonie, skąd rozciąga się Jego królewska władza nad Izraelem i całym światem.

Na przeciwko rozbrzmiewającego zwiastowania proroka podnosi się głos strażników Jerozolimy, których zadaniem było ostrzeganie przed nadchodzącym niebezpieczeństwem (tutaj jednak nie może być o murach, gdyż Jerozolima leży w gruzach) – teraz jednak wykrzykują radośnie, bo na własne oczy, sami zobaczyli powracającego na Syjon Boga JHWH. Ich słowa przypominają hymn (zob. jeszcze poniżej)¹. Bóg opuścił Jerozolimę, miejsce swego panowania (Ez 11,23), oddając ją w ręce wrogów. Teraz powraca do swojego królewskiego pałacu (por. 2Sm 19,11-13), do świątyni, która znajdowała się na Syjonie. Wiersze te nawiązują do 40,9-11, skąd dowiadujemy się, że wraz z JHWH do Jerozolimy powracają wygnańcy (40,10n: *nagroda* i *zapłata*; por. też 62,10n). To, co prorok ogłaszał (w.7), staje się faktem, rzeczywistością oglądaną na własne oczy (w.8).

W.9-10 są hymnem, w którym *ruiny Jerozolimy*, tj. mieszkańcy zniszczonego miasta, mają – tak jak strażnicy (w.8) – radośnie wykrzykiwać i wychwalać Boga, który zbawia Jerozolimę, swą królewską stolicę, oraz Boży lud. JHWH bowiem zlitował się (כח ni./pi.) nad swym rozproszonym ludem, wybaczył mu jego grzechy (por. 40,1-2), wykupił z niewoli (לני) swą stolicę Jerozolimę, w którą popadła z powodu swych nieprawości. Panowanie króla JHWH nie ogranicza się do zbawienego pochylenia się nad Jerozolimą i ludem, ale ma szerszy wymiar i dotyczy wszystkich narodów (w.10 – wiersz ma chiastyczną budowę: JHWH – narody/krańce świata – Bóg). *Ramię* Boga wiąże się zawsze z Jego potęgą i panowaniem, które służą tutaj *naszemu zbawieniu*, a dzieje się to na oczach narodów, które są świadkami zbawienia Izraela. Mogą oni tak samo jak strażnicy przekonać się o potędze Boga. W słowach tych nic nie wskazuje na to, by narody miały być uczestnikami zbawienia, doświadczają raczej Bożego panowania, które na uwadze ma lud izraelski, a nawet – jak sugeruje pojęcie *ramię* oraz królewska tytułatura Boga (por. powyżej przywołane Psalmi) – są wrogami.

Cały świat, począwszy od proroka, zwiastującego zbawienie Jerozolimy, poprzez jej strażników i cały lud, po krańce świata staje się naoczными uczestnikami powrotu JHWH na tron na Syjonie, które niesie ze sobą zbawienie Jerozolimy i ludu Bożego. Wybacząc winy, które sprowadziły na nich tak nieszczęsny los, wrywa ich z ręki narodów, zapewniając pokój, powodzenie i szczęście. To szczęście staje się możliwe dzięki temu, że Bóg ponownie włada w i z Jerozolimy. Nie ma zbawienia bez Bożego panowania nad światem! Ocaleni przez Boga są wezwani do radosnego wychwalania Jego zbawczego dzieła. Wraz z powrotem Boga na Syjon księga Dtiz osiąga swój punkt kulminacyjny.

¹ Starotestamentowy hymn jest dwuczłonowy: 1) wezwanie do chwalenia Boga i 2) powód czy to, za co się Boga chwali (wprowadzone przeważnie spójnikiem *ki*; w pf.).

4. niedziela adwentu, ostatnia przed Bożym narodzeniem, jest punktem kulminacyjnym oczekiwania na zbawienie świata: oczekiwania na narodzenie Jezusa, który przychodzi jako zbawiciel świata (ewangelia: Łk 1,39-45.46-55.56, teksty kazalny: Łk 1,26-38), oraz oczekiwania na powtórne przyjście Jezusa, wraz z którym nadejdzie pełnia Bożego zbawienia do nas i dla całego świata. Niedziela ta stoi pod znakiem radości z bliskości Pana (hasło tygodnia: Flp 4,4.5b, czytanie: Flp 4,4-7). Nasz tekst jest wezwaniem do radosnego powitania nadchodzącego Boga, władcy świata, nawet jeśli nadejście to nie jawi się wpierw spektakularnie (*ruiny*, por. stajenka). Już w Starym Testamencie oczekiwano i radośnie przyjmowano nadchodzącego Boga. Trzeba dać wyraz radości z nadejścia Boga, gdyż wraz z królewskim panowaniem Boga nad światem przychodzi zbawienie, ocalenie od naszych win, nowe życie, pokój i szczęście. Przychodzący Bóg wcale nie był oczekiwany w smutnej zadumie, lecz niecierpliwie wypatrywany i witany radosnym krzykiem! Z przyjściem Pana przybliży się nasze zbawienie!